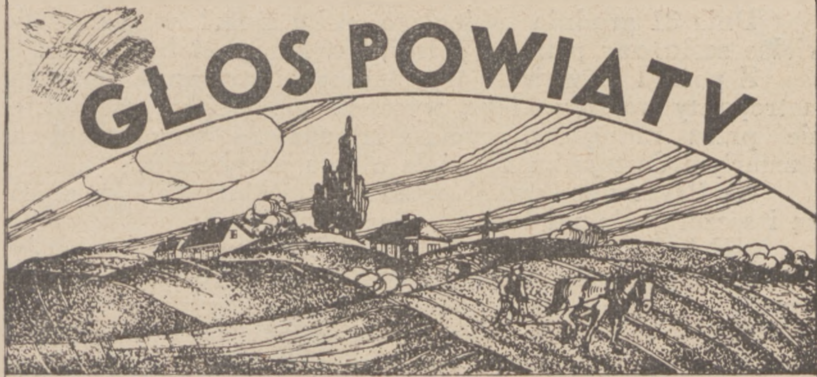
Rok I. Luty 1939 r. Nr. 2.

# GŁOS POWIATU



# WYSOKIEGO-MAZOWIECKIEGO

miesięcznik dla wszystkich

| Cena numeru 35 gr. W prenumeracie rocznej zł. 3.50 | Konto K.K.O. pow. Wys.-Mazow. Nr. 85. |
|---|---|

**Redakcja i Administracja:** Wysokie-Mazowieckie, ul. Jagiellońska 4.

Redakcja przyjmuje artykuły tylko bezpłatnie i rękopisów nie zwraca.

W przysyłanych do druku artykułach redakcja zastrzega sobie dowolność poprawek i zmian według własnego uznania.

## Z listu pasterskiego:

*„Przychodzę do kraju swojego, do ziemi swojej, do ludu swego i do kościoła swojego; kocham ten kraj i tę ziemię, na której wzrastałem, wychowywałem się i kształciłem; miłuję ten naród z którego pochodzę; którego kość z kości, krew z krwi i ciało z ciała jestem; czuję, jak on czuje; myślę, jak on myśli; cierpię, gdy on cierpi; raduję się, gdy on się raduje".*

*KS. KARDYNAŁ A. KAKOWSKI*

# Wspomnienia pośmiertne

Dnia 31 grudnia ubiegłego roku zmarł w Warszawie wielce zasłużony patriota polski, Ks. kardynał Kakowski.

Z pośród mów, jakie wygłoszono nad trumnną zmarłego metropolity warszawskiego, wyróżnia się piękne przemówienie przez radio, ks. prymasa Hlonda ze wspomnieniami o zmarłym dostojniku Kościoła a jego przyjacielu.

Ks. Prymas podkreślił przede wszystkiem głęboką, a prostą i szczerą, niemal ludową wiarę zmarłego.

„Głęboka miłość dla Polski cechowała zmarłego kardynała, który nieraz wspominał o czasach rosyjskich, jako o czasach głębokiego upokorzenia, krzywdy we wszystkich dziedzinach życia i hańbiącej niewoli religijnej. Wskrzeszenie Polski było dla niego tem głębszym przeżyciem, że poprzedziła je regencja, z której bilansu był osobiście dumny, bo miał świadomość, że jako regent przysłużył się Polsce.

Za mądry czyn polityczny uważał oddanie władzy przez regencję w ręce Piłsudskiego. Jego filozofia polityczna była prosta: Nie mamy już doczynienia z rządem rosyjskim lub okupacyjnym — to nasz polski rząd, nasza władza, nasze państwo. Nie możemy się do nich odnosić tak, jakbyśmy się musieli odnosić do obcych władz. Naszemu rządowi powinniśmy zasadniczo pomagać, a jeśli zachodzą błędy, trzeba nad niemi ubolewać, trzeba je usuwać. Cieszył się postępami państwowości, a gdy zachodziły większe usterki, odbijające się szkodliwie na życiu narodu, bolał głęboko nad nimi, nieraz się oburzał!“

Zmarły dostojnik kościoła posiadał najwyższe odznaczenia polskie: Wielką Wstęgę Orderu Orła Białego i Polonia Restituta.

# Śmierć Romana Dmowskiego.

Umarł Roman Dmowski, wielki polityk i myśliciel. Zmarły w oczach starszego pokolenia, nie tylko w pamięci swych wyznawców, lecz i przeciwników politycznych, pozostał jako człowiek o dużych zaletach charakteru i olbrzymiej pracowitości. Pozostawił po sobie szereg dzieł publicystycznych. W ostatnich latach wycofał się z czynnego życia politycznego.

Zmarły odznaczony był wielką wstęgą „Polonia Restituta“.

**Zgoda buduje — niezgoda rujnuje!**

# „Dni przeciwgruźlicze"

W ostatnich kilkudziesięciu latach olbrzymie postępy medycyny odkryły źródło zakażenia gruźlicą, wskazując nowe sposoby zarówno leczenia tej strasznej klęski społecznej, jak i zapobiegania jej w drodze szczepień ochronnych.

Niezależnie jednak od tej akcji idzie przede wszystkim o uświadomienie szerokiego ogółu i wskazanie szkodliwości wielu spotykanych dotychczas nawyków, które w większym, niż nam się wydaje, stopniu, są przyczynami szerzenia się gruźlicy.

Takim nawykiem jest... PLUCIE NA ZIEMIĘ, które od chwili odkrycia bakterii gruźlicy, przestało być tylko... problemem estetyki...

Innym nawykiem jest przyjęty powszechnie zwyczaj wycieranie brudu na twarzach dzieci ośliniona chustką. W cukierniach i restauracjach z reguły stosowany jest bezmyślnie zwyczaj chuchania do szklanek przy ich wycieraniu, a zdarzają się nawet wypadki, że pomywacze PLUJĄ NA TALERZ, aby go lepiej „umyć"!...

W tramwajach i na kolejach ludzie kaszlą i kichają, nie osłaniając sobie twarzy. W tych wypadkach należy zasłaniać twarz lewą ręką. Podobnych przykładów nieświadomego szerzenia gruźlicy możnaby wyliczyć jeszcze wiele.

Nie sposób jednak żądać, ażeby z nawyków tych rezygnowali tylko chorzy na gruźlicę. Musi wykorzenić je ogół!

W Polsce hasła pomocy doraźnej dla bezrobotnych zagłuszyły inne, a wśród nich hasło walki z gruźlicą, mimo że właśnie gruźlica jest CHOROBĄ BEZROBOCIA i NĘDZY. Hasło powszechnej walki z gruźlicą rozbrzmiewa dziś na całym cywilizowanym świecie. U nas jest ta akcja trudniejsza niż gdzieindziej, bo mniej mamy na tę walkę środków, równocześnie zaś mamy większy niż gdzieindziej odsetek chorych i zagrożonych.

Hasło walki z gruźlicą również przez podniesienie kultury społecznej obywatela tem większego przeto nabiera znaczenia. Okres „DNI PRECIWGRUŹLICZYCH" szczególnie do realizowania tego hasła się nadaje.

Z pełną ufnością i wiarą polegamy na T-wie Przeciwgruźliczym naszego powiatu, że w tym kierunku wybitnie docenia doniosłość tej akcji.

**Tylko zły obywatel wszędzie bruździ!**

Inż. Antoni Kunce

# Zadrzewienie dróg.

Zadrzewienie dróg i terenów w ogólności jest kwestją tak ważną, że nigdy za dużo o niej mówić lub pisać nie można.

Drzewo przy drodze—to miły cień w skwarne dni, znak orientacyjny w czasie panującej mgły, lub zamieci śnieżnej, zaakcentowanie piękna naszego krajobrazu, w razie wojny—osłona przed nieprzyjacielem, tama dla gazów bojowych przy zadrzewieniach zwartych. Wreszcie drzewo przy drodze—to podniesienie dobrobytu społecznego n. p. w postaci przyrostu ilościowego materiałów rąbnych, rozwoju pszczelarstwa i t. p.

To też drzewostanom naszym, a drzewom przydrożnym w szczególności należy się specjalnie troskliwa opieka ze strony każdego obywatela, od dziecka poczynając.

Ostatnie lata znamionuje postęp w tej dziedzinie. Na terenie powiatu zasadzono na drogach publicznych o twardej nawierzchni (t. zw. szosach) w 1937 r. — 500 sztuk drzewek obsadzając niemi $2^1/_2$ km. szosy; w 1938 r.—3638 sztuk—obsadzając 19,3 km, a nadto uzupełniono zadrzewienie na 10 km szos. Z pośród 4138 sztuk drzewek zasadzonych w 1937 i 1938 r. jest 1345 sztuk lip różnych odmian. Z własnej szkółki drzewek (powiatowej) wysadzono 2122 sztuki, resztę—2016 sztuk zakupiono ze szkółek drzewek o charakterze handlowym. Przeciętny koszt jednego zasadzonego drzewka wyniósł około 1 zł.

Z przyjemnością podkreślić wypada, że akcja zadrzewienia dróg znalazła żywe zrozumienie wśród szerszych warstw społeczeństwa naszego powiatu, czego dowodem są nienotowane ostatnio wypadki umyślnego niszczenia drzewostanu. Z Zarządem Drogowym, prowadzącym tę akcję w/g ściśle opracowanego kilkuletniego wypróbowanego programu, współpracują wszyscy, którzy widzą w drzewie, wzrastającym z nikłego ziarenka, swoiste piękno polskiej natury.

Współpraca ta — to propagowanie we własnym najbliższym środowisku zadrzewienia dróg i terenów ku temu nadających się, ochrona i pielęgnowanie drzewostanu istniejącego, zakładanie szkółek drzewek dekoracyjnych, nakoniec wpajanie w młodzież poszanowania i należytego zrozumienia prowadzonej akcji zadrzewienia.

---

**Siejąc ziarna zgody — zbierasz owoce wdzięczności!**

---

# Poradnia P. K. O.

(I.K.C.)

Od trzech miesięcy funkcjonuje **Poradnia P. K. O.**

Jest to specjalne biuro złożone **z fachowców i specjalistów,** którzy udzielają porad we wszelkich sprawach życia codziennego.

Jakkolwiek głównem zadaniem Poradni są informacje i porady z zakresu gospodarki pieniężnej i lokaty kapitałów —niemniej **Poradnia PKO spieszy z przyjacielską i życzliwą radą** w możliwie wszelkich trudnych do rozwiązania problemach życia codziennego.

Informuje rzeczowo, radzi bezstronnie i skierowuje do właściwych miejsc klijentów poszukujących porad i informacji w sprawach zawodowych, prawnych i t. p.

Jak się dowiadujemy—od samego początku swego istnienia, spotkała się poradnia **z dużym oddźwiękiem w społeczeństwie,** czego dowodem jest masowy napływ listów i zapytań z terenów całej Polski, przyczem — jak dotychczas— rekord pism o poradę zdobyła Małopolska i Pomorze.

Niemniej liczne są również pisma do Poradni, napływające z innych dzielnic Polski, a zwłaszcza z Wileńszczyzny i Śląska. Większość listów dotyczy zagadnień związanych z lokatą gotówki, zakupem i sprzedażą papierów wartościowych, zaciąganiem pożyczek, wyjaśnianiem przepisów finansowych, waloryzacyjnych, giełdowych, prawa oddłużeniowego, spraw ubezpieczeniowych i t. p.

Zasięgają równiej klijenci porad w sprawach wyboru książek, poruszających interesujące ich zagadnienia, samouczków do nauki języków i t. d. We wszystkich zaś tych listach dają klijenci wyraz swej radości z powodu uruchomienia Poradni, która — dzięki inicjatywie PKO, starającej się na każdym kroku przyjść z pomocą społeczeństwu — stała się już w krótkim czasie prawdziwym przyjacielem i doradcą jak najszerszych rzesz obywateli.

Nadmienić należy, że wszystkich porad udziela PKO bezpłatnie, wystarczy jedynie zwrócić się pisemnie pod adresem: PKO, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, ul. Jasna 9.

Monitor Polski

# Główne założenia Wychowania Fizycznego

W tych dniach ukazał się okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie głównych założeń wychowania fizycznego. Okólnik ten jest dokumentem niezwykle cennym, wprowadza szkolnictwo polskie na określone tory rozwoju sportowego i określa organizację sportu szkolnego. W naszym życiu sportowym okólnik ten jest wydarzeniem wielkiej wagi.

Cytujemy poniżej najważniejsze ustępy okólnika:

1) Wychowanie fizyczne tworzy jeden ze zrębów jednolitej w swej strukturze szkoły, która ma za zadanie — zgodnie z obowiązującymi statutami — dać młodzieży wyrobienie religijno-moralne, narodowo-państwowe, umysłowe i fizyczne.

2) Wychowanie fizyczne musi być wobec tego przedmiotem stałej troski nie tylko nauczyciela ćwiczeń cielesnych, lecz całego grona nauczycielskiego, z lekarzem szkolnym oraz dyrektorem, względnie kierownikiem szkoły na czele.

Każdy członek rady pedagogicznej (nie tylko nauczyciel ćwiczeń cielesnych) powinien wywierać swój wpływ, zwracając np. uwagę na należytą postawę ucznia, na odpowiednie wykorzystanie czasu, odpowiednie zachowanie się na przerwach między lekcjami, na zajęciach pozalekcyjnych, na należytą organizację wycieczek.

Każdy nauczyciel powinien również w granicach możliwości realizacyjnych troszczyć się o należyte warunki higieniczne życia ucznia.

Stosunek każdego nauczyciela do tych zagadnień musi być pozytywny i nacechowany zrozumieniem ważności WF.

Ta sama zasada obowiązuje na szczeblu inspektoratów i kuratoriów, w których opieka nad WF młodzieży powinna spoczywać zarówno w ręku wizytatorów i instruktorów WF., jak i wizytatorów i instruktorów wszystkich rodzajów szkolnictwa.

3) Wychowanie fizyczne młodzieży powinno oprzeć się na pierwiastkach, tkwiących w ideologii spartańskiej, a więc mieć na celu urabianie mocnego charakteru, fizycznego i moralnego hartu oraz naturalnej odporności na przeciwieństwa i ujemne przejawy życiowe, stanowiąc zaś podstawę PW — ma na celu przygotowanie młodzieży do spełnienia tych zadań, jakie stają przed nią w związku z obroną Państwa.

4) WF powinno przynosić wyniki zdrowotne, stanowiąc w oparciu o lekarza szkolnego podstawę prawidłowego rozwoju fizycznego młodzieży i przeciwdziałając szkodom, wynikającym z długiego siedzenia w szkole i w domu w czasie nauki i przygotowywania lekcji.

WF powinno zaszczepiać w wychowanku zamiłowanie do stałego czuwania nad sprawnością i rozwojem organizmu.

5) Sport szkolny nie może się zamieniać na specjalizację sportową, zachodzi bowiem niebezpieczeństwo nadwyrężenia pewnych narządów zbyt młodego i jeszcze mało odpornego organizmu. Dlatego sport szkolny został ograniczony ramami przysposobienia sportowego.

6) Jako formy realizacyjne dla sportu szkolnego przewiduje się zajęcia w czasie lekcji ćwiczeń cielesnych, gier i zabaw oraz przysposobienia sportowego, przeznaczonych dla ogółu młodzieży.

Koła sportowe, istniejące w szkołach, obejmują młodzież o żywszych zainteresowaniach sportowych.

Zespoły młodzieży kilku szkół, organizowane w szkole wyznaczonej przez władzę szkolną, skupiają młodzież okazującą wybitne zainteresowania w poszczególnych rodzajach przysposobienia sportowego.

Udział młodzieży szkolnej w klubach sportowych nie jest dozwolony. Szkoły mogą natomiast korzystać z urządzeń sportowych klubów oraz pomocy fachowych instruktorów sportowych pod kierunkiem odpowiedzialnego za program pracy nauczyciela ćwiczeń cielesnych.

Okólnik skierowany został przez P. Ministra do Kuratorów wszystkich okręgów szkolnych w Polsce z zaleceniem, aby rozważyli oni zagadnienia organizacyjne w związku z koniecznością pełnego realizowania — pomimo trudności budżetowych — celów wychowania fizycznego.

Stanisław Malinowski
pow. lek. weter.

# Rzeźnia a tajny ubój.

Zadania i organizacja rzeźni na przestrzeni XVII—XX wieku ulegały stopniowym zmianom. W pierwszym stopniu swej organizacji rzeźnia była tylko miejscem zlokalizowanego uboju. Składała się ona z szeregu komór, które wydzierżawiano rzeźnikom, później wprowadzono wspólne hale dla poszczególnych rodzajów zwierząt. W dalszym ciągu rzeźnia przyjmuje na siebie obowiązki konserwacji mięsa (chłodnia) i wyzyskania ubocznych produktów uboju (urządzenia utylizacyjne, składy, solarnie i suszarnie skór i t. d.), a przytym obowiązki sanitarno-weterynaryjne, dzięki czemu staje się ona instytucją użyteczności publicznej, w której najwięcej zainteresowane jest rolnictwo.

Zadania rzeźni — to ochrona życia i zdrowia ludzkiego przez dostarczanie konsumentowi zdrowego i dobrego mięsa, co zapewnia każdorazowe badanie zwierzęcia przed i po uboju przez lekarza weterynaryjnego, stąd rzeźnia staje się jednocześnie filtrem chorób zaraźliwych zwierzęcych oraz przeciwdziała w kierunku ich szerzeniu się.

Dzięki tak szczytnym zadaniom rzeźni wydawałoby się, że cały ubój zwierząt powinien samorzutnie skoncentrować się w rzeźni bez żadnego nacisku w tym kierunku ze strony właściwych czynników, tymczasem jest odwrotnie. Wytworzyła się specjalna kasta ludzi, uprawiających po wsiach i miastach zawodowo potajemny ubój, czerpiąc z tego poważne zyski i narażając ludzi t. j. konsumentów na choroby zaraźliwe, a Skarb Państwa i Samorząd na straty. Ludzie ci starają się rzeźnię przedstawić społeczeństwu jako instytucję li tylko fiskalną, zapewniającą gminie stały dochód z opłat

rzeźnianych. Należy tu zaznaczyć, że opłaty rzeźniane są obliczane w takiej wysokości aby wystarczały gminie jedynie na pokrycie kosztów związanych z badaniem mięsa.

Mięso nawet ze zdrowych zwierząt ubitych potajemnie w chlewie, w warunkach niehigienicznych jest również wysoce niebezpieczne dla zdrowia ludzkiego.

Przez złe wykrwawienie szybko psuje się, zalegająca krew w mięsie ulega szybkiemu rozkładowi, stając się doskonałą pożywką dla wszelkich bakterii chorobotwórczych.

Potajemnemu ubojowi należy również przypisać szerzenie się najczęstszych chorób zaraźliwych zwierzęcych—różycy i pomoru świń.

Mięso ze zwierzęcia dotkniętego różycą i pomorem świń jest rozsadnikiem tych chorób. Konsument, kupując mięso, zazwyczaj nie zwraca uwagi na to, z jakiego uboju ono pochodzi. Opłukując mięso w wodzie, wodę wylewa na śmietnik; względnie oddaje bezpośrednio trzodzie, która z reguły za kilka dni zapada na pomór i różycę świń.

Z wyżej przytoczonych względów Państwo nakłada za ubój potajemny na winnych i współwinnych wysokie kary aresztu do 6 miesięcy i grzywny do pięciu tysięcy złotych.

Akcja zwalczania potajemnego uboju została ostatnio wzmocniona i zaktywizowana wszelkimi dostępnymi środkami. Za każdorazowe wykrycie potajemnego uboju Wydział Powiatowy wypłaca premię do 10 zł.

Akcja ta tylko wtedy da pożądane rezultaty, jeżeli, obok powołanych ku temu czynników, całe społeczeństwo zainteresuje się tą sprawą i zacznie współdziałać w zwalczaniu plagi potajemnego uboju.

J. P.

# DROGA DO CELU

Powszechnym obecnie jest dążenie państw do samowystarczalności gospodarczej. W dążeniu tym Polska nie może pozostać w tyle, tymbardziej, że w kraju naszym jest bardzo wiele surowców, często niewykorzystanych. Samowystarczalność gospodarcza Polski, to silne i rozwinięte jej ramiona: przemysł, handel i rzemiosło. Te gałęzie życia winny jednak być wyłącznie w rękach polskich. A ponieważ tak nie jest, przeto koniecznością jest uświadomienie całego społeczeństwa o obowiązku popierania polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła.

Przez stałe popieranie tylko polskiego przemysłu, handlu i rzemiosła umożliwiamy pożądany ich rozwój. Nakazem

patriotyzmu gospodarczego jest zasada, że w polskim domu tylko polski towar, kupiony u polskiego kupca.

Tu zauważyć wypada, iż zdarza się często, że jednostki, posiadające wyszkolenie w rzemiośle, lub praktykę w handlu, pozbawione są zasobów finansowych. Aby temu zaradzić wystarczy niewielka pożyczka bezprocentowa na zakup towaru, celem zapewnienia sobie egzystencji. W tym kierunku Rząd Polski szeroko propaguje zakładanie kas bezprocentowych. I u nas staraniem ludzi dobrej woli w dniu 18. II. 1937 r. została zorganizowana na terenie powiatu Wysoko-Mazowieckiego Chrześcijańska Kasa Bezprocentowa — zasilana również poważnie subsydiami wydziału powiatowego.

Zadaniem tej Kasy jest niesienie pomocy finansowej przy organizowaniu i prowadzeniu chrześcijańskich zakładów pracy kupcom i rzemieślnikom, w formie udzielania bezprocentowych pożyczek. W ten sposób Kasa przyczynia się bezpośrednio do powstawania rodzimego stanu średniego w Polsce, którego brak tak bardzo odczuwamy.

W tej tak wdzięcznej pracy poparcia moralnego i materialnego nie powinno zabraknąć żadnego Polaka. Poparcie moralne polega na zapisaniu się na członka Kasy i popieraniu tej idei wpływem osobistej powagi wśród miejscowego społeczeństwa.

Poparcie materialne polega na regularnym opłacaniu miesięcznych składek w wysokości 25 gr. i zapłaceniu wpisowego w wysokości 1 zł. Za bieg sprawy Kasy poszczególni członkowie żadnej odpowiedzialności nie ponoszą.

Współpraca członka z Kasą polega na braniu czynnego udziału w życiu Kasy, przez zapisanie się do sekcji odpowiadającej zainteresowaniu członka (finansowa, opiekuńcza i propagandowa). Ten, kto wnosi do tej Kasy pieniądze, pomaga drugim, wnikając tymsamym rzeczowo w ich potrzeby związane z ogólnym dobrem Narodu.

Zgłoszenia do współpracy przez podpisanie deklaracji przyjmuje Zarząd Polskiej Chrześcijańskiej Kasy Bezprocentowej w Wysokiem-Mazowieckiem, Plac 11-go Listopada 3.

# KOMUNIKATY i PORADY

## Jacy rzemieślnicy uważani są za drobnych kupców

Opierając się na wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 12. XI. 1936 r. L. Rej. 10413/234, Min. skarbu wyjaśniło okólnikiem z dn. 6 lutego 1937 r. L. D. V. 32547/4/37, że rzemieślnicy nabywający towary celem przerobienia ich, względnie zużycia w prowadzonym przemyśle

rzemieślniczym, nie są spożywcami (konsumentami), lecz podpadają pod pojęcie drobnych kupców.

Biorąc konkretnie, zaliczyć należy do tej kategorii rzemieślników zarówno szewców lub rymarzy, nabywających skóry, jak i krawców nabywających dodatki krawieckie.

Wychodząc z powyższego założenia, N. T. A. dochodzi do wniosku, że przedsiębiorstwa handlowe sprzedające wspomnianym rzemieślnikom towary do przerobienia, nie podpadają pod część II lit. A rozdział I, kategorii trzeciej taryfy świadect przemysłowych, lecz obowiązane są nabywać świadectwa przemysłowe kat. II handlowej, gdyż konsumentem jest nie szewc, rymarz lub krawiec, natomiast jest nim ta osoba, która dopiero od szewca, rymarza lub krawca nabywa gotowy do użycia produkt.

Wyjaśnienie powyższe ma doniosłe znaczenie dla bardzo wielu gałęzi rzemiosła.

## Ulgi podatkowe.

Z dniem 1 stycznia 1939 r. zostały zniesione ulgi podatkowe dla właścicieli nowowznoszonych budynków.

W związku z tym właściciele nowych budowli, którzy rozpoczęli budowę jeszcze w 1938 r. w przypadku ubiegania się o ulgi, do czego im przysługuje prawo, obowiązani są przedstawić zaświadczenie inspekcji budowlanej, że prace nad wznoszeniem nowego budynku, (przebudowa lub nadbudowa) rozpoczęte były przed dniem 31 grudnia 1938 r.

## Zakaz bezpłatnego zatrudniania młodocianych

Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż przepis ustawy o pracy młodocianych i kobiet, zawierający kategoryczny zakaz bezpłatnego zatrudnienia młodocianych, jak również przyjmowania przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę, odnosi się także i do terminatorów rzemieślniczych.

## Należy ostemplować miary i wagi

Okręgowe urzędy miar i wag przypominają kupcom w związku z nowym rokiem o obowiązku legalizacji narzędzi mierniczych. W r. b. powinny być powtórnie sprawdzone i ostemplowane wszelkie wagi i odważniki, które stemplowane były w r. 1936. Za niezgłoszenie narzędzi mierniczych do legalizacji grożą grzywny i kary aresztu.

## Żołnierzom obrony narodowej zapewniono pracę

(I. K. C.)

W „Dzienniku Urzędowym" ministerstwa opieki społecznej ukazał się ostatnio okólnik ministra opieki społecznej w sprawie zabezpieczenia i zapewnienia pracy członkom jednostek obrony narodowej.

Okólnik ministra opieki społecznej poleca wszystkim urzędom podległym i instytucjom nadzorowanym otoczenie akcji obrony narodowej jak największą troskliwością i poparciem. Idzie przede wszystkim o to, aby członkowie obrony narodowej mogli być związani na stałe z warsztatami pracy w miejscu, w którym zostali powołani do służby.

Inspektorzy pracy winni zwracać specjalną uwagę na to, aby w stosunku do członków obrony narodowej stosowane były przepisy o powszechnym obowiązku wojskowym, zakazujące pracodawcom wypowiadania i rozwiązywania umów o pracę w czasie służby w wojsku. Inspektorzy pracy winni również przypilnować, aby pracownicy umysłowi otrzymywali wynagrodzenia od pracodawcy tak, jak to się dzieje przy powołaniu na ćwiczenia wojskowe rezerwy. Prowadząc akcję uświadamiającą o celach obrony narodowej — inspektorzy pracy winni wpływać na pracodawców, aby w stosunku do pracowników fizycznych—członków obrony narodowej—stosowali zasady, przyjęte przez zakłady wojskowe.

Zakłady te wypłacają pracownikom fizycznym w przypadku powołania ich na ćwiczenia wojskowe zasiłki w wysokości: 40 proc. zarobku dziennego dla posiadającego 1 osobę na utrzymaniu, 50 proc. dla rodziny z dwóch osób i 60 proc. dla rodziny większej.

Poza tym minister polecił Funduszowi Pracy, aby — w miarę możliwości i ich kwalifikacyj osobistych — ułatwiał bezrobotnym członkom obrony narodowej otrzymanie pracy. W miarę możności powinien również uwzględniać potrzebę zatrudnienia ich w miejscu zamieszkania.

Ponadto minister polecił wszystkim urzędom i zakładom ministerstwa, Funduszowi Pracy i Ubezpieczalniom Społecznym, aby wszyscy członkowie obrony narodowej zatrudnieni w tych instytucjach, uzyskiwali zwolnienia z pracy i wszelkie ułatwienia, jakich wymagać będzie ich służba.

## Szkoła gospodarstwa dla dziewcząt.

Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych organizuje na terenie powiatu wędrowną szkołę gospodarstwa domowego dla dziewcząt. Kurs szkolny trwać będzie od 3 do 3½ miesięcy. Wykłady i zajęcia praktyczne będą się rozpoczynać od godz 8 rano, a kończyć o 1-szej po południu. Do programu szkoły wchodzą przedmioty:

1) gospodarstwo domowe (gotowanie, pieczenie przetwory, porządek dom., higiena i zdrowie).
2) krój, szycie, robótki ręczne.
3) rolnictwo i ogrodnictwo.

Warunki przyjęcia: najmniej cztery oddziały szkoły powszechnej.

Opłata za kurs zł. 5 od osoby.

Szkoła wędrowna dla dziewcząt ma na celu w ścisłym zakresie przygotowanie młodzieży żeńskiej do umiejętnego i świadomego gospodarowania oraz do pracy obywatelskiej w swojej okolicy.

Uruchomienie szkoły nastąpi w połowie lutego b. r. Szkoła tego rodzaju pozostanie w powiecie na dłuższy czas i po odbyciu kursu w określonym terminie w Dąbrówce Kościelnej zostanie przeniesiona do innego miejsca w miarę zapotrzebowania. Dążymy do tego, aby przepracować zagadnienia gospodarcze dla dziewcząt w możliwie większej ilości osiedli i tam, gdzie znajduje się większe skupienie wsi. Ułatwimy w ten sposób uczęszczanie młodzieży żeńskiej do szkoły bez potrzeby dojeżdżania.

## Łubin słodki.

O. T. O. i K. R. komunikuje, że wzorem roku ubiegłego będzie w dalszym ciągu prowadzona akcja propagandowa zasiewów łubinów niegorzkich. Materiał potrzebny do zasiewów weźmie się tylko z takich gospodarstw, w których łubiny będą definitywnie uznane za odpowiednie dopiero po analizie na gorycz.

Zauważa się, że nasion nieuznanych, nie posiadających karty kwalifikacyjnej, zwłaszcza gdy chodzi o łubiny słodkie, nie można zamawiać do siewu, a nawet należy przeciwdziałać ich rozpowszechnieniu.

Zaopatrzenie w łubin słodki nastąpi w pierwszym rzędzie tam, gdzie uprawa łubinów ma zakres powszechniejszy i gdzie ze względu na warunki gleby utrudniona jest produkcja pasz zielonych, wogóle pasz własnych.

Zadatki na łubin z wymienieniem ilości zapotrzebowania należy już składać w Sekretariacie Towarzystwa Rolniczego.

## Nabywania gruntów z parcelacji.

Rolnicy stale zapytują, gdzie i kto parceluje majątki. Zapytania te kierują przeważnie ci małorolni, którzy dążą do zwiększenia stanu posiadania lub zamożniejsi gospodarze dążący do wyposażenia synów lub innych członków rodziny. Parcelacji majątków przez właścicieli na własną rękę niema. Parcelację całego majątku lub części tegoż przejmuje zwykle Państwowy Bank Rolny lub oddziały Banku Rolnego. W powiecie Wysoko-Mazowieckim Państwowy Bank Rolny, Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 15 przejął do częściowej parcelacji nast. majątki: Gromadzyń, gm. Dmochy-Glinki, Czyżewo Ruś, gm. Dmochy Glinki, Jeżewo, gm. Stelmachowo. Chcący nabyć działki powinien się zwracać do Oddziałów Państwowego Banku Rolnego. Wypełnienie zgłoszenia i przesłanie tegoż z podaniem do Banku Rolnego ułatwi szybkie

załatwienie sprawy, otrzymanie odpowiedzi i zmniejszy koszty korespondencji. Dla orientacji podajemy miejscowości, w których mają siedzibę Oddziały Państwowego Banku Rolnego:

1) Państwowy Bank Rolny, Oddział w Białymstoku, ul. Sienkiewicza.

2) Państwowy Bank Rolny, Oddział w Łucku, Wołyń.

3) „ „ „ Oddział w Pińsku, Polesie.

4) „ „ „ Oddział w Wilnie.

Wzór zgłoszenia do Banku Rolnego można otrzymać w Pow. Tow. Rolniczym.

## Likwidacja Urzędu Rozjemczego.

Z dniem 1 stycznia r. b. na mocy Rozp. Rady Ministrów z dnia 4/I 1939 r. (Dz. Ust. Nr. 1 poz. 4) został zniesiony Pow. Urząd Rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Wysokiem Mazowieckiem i agendy jego zostały przekazane Powiatowemu Urzędowi Rozjemczemu w Białymstoku.

W związku jednak ze zniesieniem urzędu rolnicy z terenu pow. Wysoko-Mazow. nie będą potrzebowali jeździć do Białegostoku, gdyż sprawy z terenu powiatu Wysoko-Mazow. będą rozpatrywane na sesjach w Wysokiem-Mazow., jak również będą przyjmowane sprawy i udzielane porady raz w tygodniu w każdy czwartek, a w razie święta w tym dniu, w dniu następnym po czwartku w lokalu Okręg. Tow. Org. i Kółek Rolniczych.

Niezależnie od powyższego rolnicy w nagłych wypadkach mogą zasięgnąć porad u b. sekretarza urzędu p. Horochowej w biurze Wydz. Powiatowego.

## Kobiety w Pracy.

„Spółdzielnia pracy Wydawniczo - propagandowej pt. „Gontyna" w Warszawie rozpoczęła wydawać ciekawy dla niewiast miesięcznik pt. „Kobiety w Pracy". Działalność spółdzielni polega na organizowaniu różnych warsztatów pracy, opartych na zasadach spółdzielczych. Zatrudnia jedynie bezrobotne dziewczęta. Prowadzi Kursy fachowe, urządza wystawy różnych prac i propaguje idee ufachowienia Kobiet.

Spółdzielnia prowadzi działalność pożyteczną i zasługuje na poparcie

## Kącik Kół Gospodyń Wiejskich.

1) Koła Gospodyń Wiejskich w gminach przyległych do Sokół mają możność utrzymywania łączności organizacyjnej i fachowej z instruktorką Kół Gospodyń Wiejskich, która

od 1-go lutego będzie urzędowała w lokalu gminnym w Sokołach w pierwsze czwartki po pierwszym i po 15 każdego miesiąca. Należy gospodyniom tam się zwracać do instruktorki.

2) Dla uczestniczek konkursu krzewów owocowych (jagodników) udziela się przy zakupie krzewów 40% zniżki. W tym celu uczestniczki powinny zgłosić zamówienia na krzewy jagodowe do 20-go lutego, wpłacając po 30 groszy za krzak do Kasy Towarzystwa Rolniczego, Wysokie-Mazowieckie, ul. Piłsudskiego 16a.

3) Pod wyżej wskazany adres należy kierować zgłoszenia na jaja wylęgowe kur, gęsi, indyków do dnia 15-go lutego wpłacając zadatek po 10 groszy za sztukę.

4) Roczne zebranie Kół Gospodyń Wiejskich należy zwołać w pierwszym kwartale roku bieżącego, informując o zebraniach Instr. Kół Gospodyń Wiejskich.

### Porad rolnych udzielają:

Instruktor rejonowy rolny na gminy północne przyjmuje rolników i załatwia wszystkie sprawy w Sokołach (lokal Urzędu Gminnego) w dniach targowych w każdy drugi czwartek, po pierwszym i po piętnastym w godzinach urzędowych. Przyjęcia rozpoczynają się od 1-go lutego b. r.

Instruktor rejonowy rolny na gminy południowe powiatu przyjmuje rolników i załatwia wszystkie sprawy w Dąbrówce-Kościelnej (lokal Kasy Stefczyka) w środy, w każdą pierwszą środę po pierwszym i po piętnastym każdego miesiąca.

# Z POCZYNAŃ URZĘDOWYCH

## Zjazd sołtysów we wsi Dąbrówka-Kościelna

W dniu 10 stycznia r. b. Dąbrówka-Kościelna przeżyła jeden ze swych piękniejszych dni. W dniu tym na polecenie Starosty Powiatowego odbył się periodyczny zjazd sołtysów z terenu gminy Szepietowo, połączony z zapoznaniem się zebranych z dorobkiem Dąbrówki-Kościelnej w dziedzinie gospodarczo-społecznej.

Na zjeździe, któremu przewodniczył Starosta Powiatowy p. Paweł Sulatycki, obecni byli inspektor Szkolny p. Bolesław Hartwig, Sekretarz Wydziału Powiatowego p. Bolesław Sztyler, z ramienia Zarządu gminy p.p. Wójt i Sekretarz gminy oraz 56 sołtysów z terenu gminy.

Poszczególni sołtysi składali ustne sprawozdania z dokonanych prac we własnych gromadach, z których to spra-

wozdań wynikało, że najwięcej wysiłków skierowano na zabrukowanie osiedli i podniesienie ich estetycznego wyglądu.

Nie brakło również gromad, które zorganizowały Straże Pożarne, pobudowały szkoły, założyły wspólne sady owocowe i t. p. Jednakże prawdziwie pocieszającym i budującym był wynik pracy sołtysów ze wsi Dąbrowa-Cherubiny i Jabłoń-Kikolskie, którzy określili swój dorobek słowami: „My we wsi już się nie kłócimy, żyjemy zgodnie i zgodnie współpracujemy i uważamy, że za zjednoczeniem myśli pójdzie zjednoczenie wysiłków w pracy dla dobra wiosek naszych i Państwa. Zjednoczenie obywateli musi być podwaliną wspólnej pracy".

Objaw takiego zrozumienia najistotniejszej potrzeby Państwa w chwili obecnej musi budzić nadzieję, że w niedługim już czasie całe społeczeństwo powiatu pójdzie za przykładem wspomnianych wyżej wsi.

Po odprawie wszyscy obecni dokładnie zapoznali się ze sposobami i drogami jakimi dążyła ludność Dąbrówki-Kościelnej zmierzając do budowy szkoły powszechnej, remizy Straży Pożarnej, parowej mleczarni spółdzielczej, pomnika ku czci poległych w walkach o Niepodległość, betonowego zbiornika przeciwpożarowego o pojemności 30.000 litrów oraz do uruchomienia doskonale prosperującej Kasy Stefczyka i Spółdzielni Spożywców mieszczących się we własnym ładnym budynku. Zebrani z zainteresowaniem wysłuchali udzielanych im wyjaśnień i zobaczyli co zdziałać może wspólny i należycie zorganizowany wysiłek społeczny.

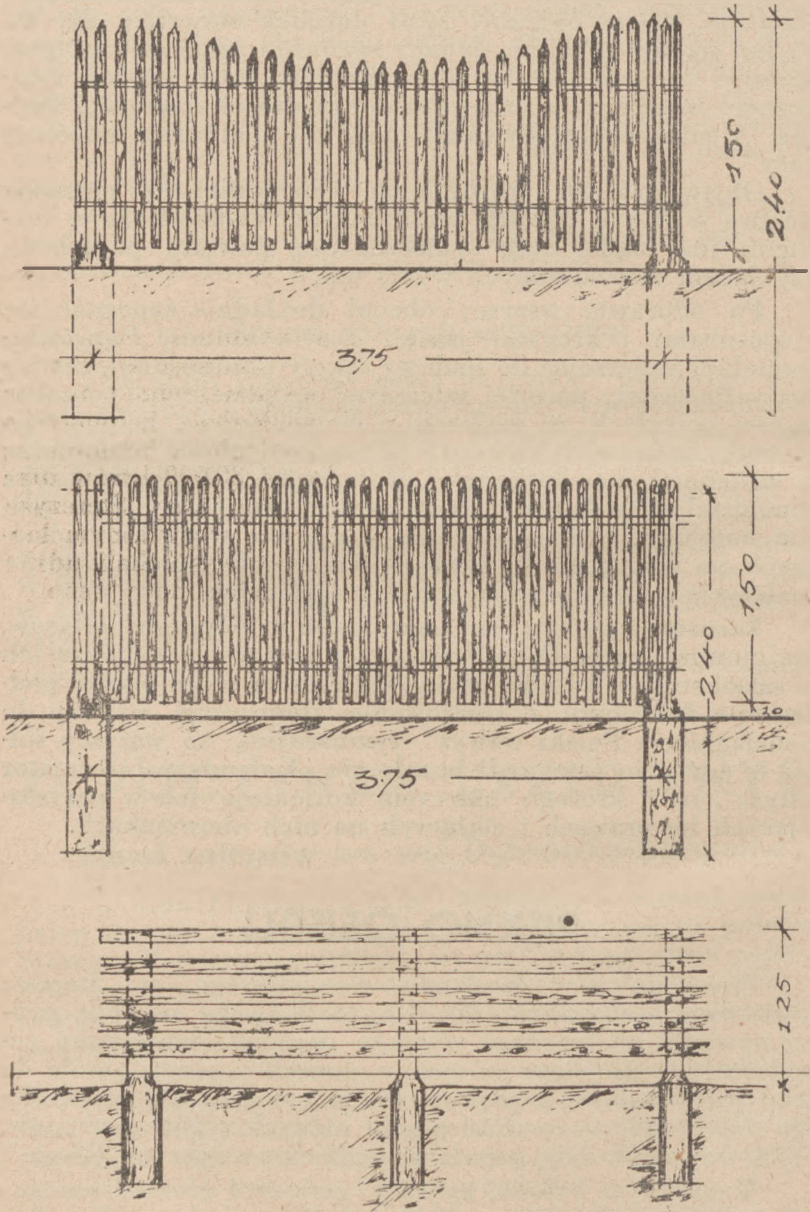
Zaznaczyć należy, że tego rodzaju odprawy sołtysów, zainicjowane przez Pana Starostę, z pewnością pobudzą ich do szlachetnego wyścigu pracy, rezultatem czego będzie podniesienie dobrobytu i skierowanie zbiorowego wysiłku do „podciągnięcia Polski wzwyż" tymbardziej, że wszyscy sołtysi w powiecie otrzymali bezpłatnie „Kalendarz Informator Sołtysa", treść którego należycie zorientuje ich w przysługujących im prawach i ciążących na nich obowiązkach.

## PIĘKNO OSIEDLI

Przewodniczący Wydziału Powiatowego, p. Starosta Powiatowy, okólnikiem Nr. 3 zwrócił uwagę na stałe podtrzymywanie estetycznego wyglądu domów i zabudowań gospodarczych. Bowiem jednym z dowodów przywiązania do ziemi jest dbałość o piękno swego osiedla. Do okólnika tego dołączone są rysunki pięciu różnych typów parkanów. Z tych trzy najbardziej popularne podajemy w naszym „Głosie".

Wskazanym byłoby, by rady gminne i gromadzkie wybrały na każdą dzielnicę osiedla jeden typ parkanu, by ulice miały pod tym względem wygląd staranny i jednolity. Szcze-

gólnie przy wydawaniu zezwoleń na nowe zabudowania, należałoby zobowiązywać petenta do wykonania jednolitego parkanu, wybranego na daną dzielnicę. Niezawodnie przełożeni gmin omówili już tę sprawę z sołtysami, u których zainteresowani mogą zasięgnąć bliższych informacji.




Proste te płotki i równe — a jakie piękne.

# KRONIKA

**Życzenia Noworoczne.** W dzień N. R. złożyły życzenia noworoczne na ręce p. Starosty Powiatowego dla Pana Prezydenta, Naczelnego Wodza i Rządu następujące instytucje oraz organizacje: Starostwo, Wydział Powiatowy z Zarządem Drogowym, Kom. Pow. P. P., Sąd Grodzki, Gimnazjum Kupieckie, Zw. Pracy Obyw. Kobiet, Zw. Strzelecki Zarz. Pow., Kom. Kasa Oszczędności, Powsz. Zakład Ubezp. Wzajemnych, Szkoła Powszechna, Zarząd Miejski w miejscu, Gm. Wyzn. Żyd., Federacja Polskich Zw. Obr. Ojcz., Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, Okr. Tow. Kółek Roln., Zarz. Pow. P. C. K., Towarzystwo Przyjaciół m. Wys. Mazow., Zw. Rzemieślników Chrześcijan, Ochotn. Straż Pożarna, Koło Pow. P. O. W., Kółko Rolnicze w miejscu, Obw. Urząd Pocztowy, Ubezp. Społeczna, Obóz Zjedn. Narod., Koło Miejskie L.O.P.P., Koło Miejskie P. W. i W.F., Oddz. Grodzki Zw. Strzel., Związek Rezerwy, Zarząd Pow. O. Z. N., Związek Robotników, Kasa Stefczyka, Urząd Skarbowy, Związek Oficerów Rez. Związek Zawod. Pracown. Drog. Koł., Zarząd Obwodu Powiat. L.O.P.P., Klub Towarzyski i Pow. Związek Straży Pożarnych.

W imieniu zebranych przemówił serdecznie Dr. Majewski, na co bardzo życzliwie odpowiedział Starosta Sulatycki, kładąc nacisk na konsolidację wszystkich obywateli powiatu, gdyż tego szczególnie w dobie obecnej wymaga od nas dobro Rzeczypospolitej.

**Zabawa.** Komitet Rodzicielski przy szkole powszech. w Wysokiem-Mazow. urządza zabawę karnawałową w dniu 1 lutego rb. pod protektoratem Pana Wojewody białostockiego, Henryka Ostaszewskiego. Dochód z zabawy przeznacza się na dożywianie dzieci szkolnych.

**Wybory do rad gminnych.** Zostały zarządzone wybory do rad gminnych, a mianowicie:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Szepietowo na dzień 1 lutego 1939 r. | | | | | |
| Dmochy-Glinki | na | dzień | 3 | lutego | 1939 r. |
| Wysoki-Mazow. | „ | „ | 4 | „ | „ |
| Piekuty | „ | „ | 6 | „ | „ |
| Poświętne | „ | „ | 7 | „ | „ |
| Kowalewszczyzna | „ | „ | 8 | „ | „ |
| Stelmachowo | „ | „ | 9 | „ | „ |
| Piszczaty | „ | „ | 10 | „ | „ |
| Klukowo | „ | „ | 11 | „ | „ |
| Sokoły | „ | „ | 13 | „ | „ |

W związku z tym podajemy poniżej słowa p. Starosty Pow., wypowiedziane na ostatniej odprawie sołtysów: „Wybierajcie wedle własnego sumienia. Dobry Polak, dobry obywatel, dobry gospodarz, a przy tym ludzki, uczciwy

i sprawiedliwy niechaj się cieszy waszym poparciem. Nigdy zaś krętacze, krzykacze, partyjnicy bez idei, nie powinni się znaleźć ani w radach gminnych, ani na stanowiskach wójtów. Dobro wioski i miłość Ojczyzny niechaj Wami kieruje przy decyzjach wyborczych".

**Pobory sołtysów.** Wydział Pow. przy rozpatrywaniu budżetów na rok 1939/40 przewidział we wszystkich gminach po raz pierwszy stałe pobory dla sołtysów.

**Zmiany w urzędach.** Dotychczasowy naczelnik Urzędu Skarbowego p. Mech Franciszek został przeniesiony do Białegostoku, zaś na jego miejsce przybył z Warszawy p. Gracjan Zatorski. Dotychczasowy komendant P. W. por. Wołoszkiewicz odszedł do Lidy, a na jego miejsce przyszedł p. por. Eugeniusz Bulski.

**Patriotyczny czyn wioski Kostry Litwa.** Dnia 2 stycznia p. Stanisława Krasowska ze wsi Kostry Litwa złożyła na ręce p. Starosty Powiatowego 12 zł. 35 gr. na Fundusz Obrony Narodowej.

Pieniądze te zostały zebrane przez nią z ramienia P.R. Ten piękny czyn godnym jest uznania i podkreślenia.

**Harcerstwo Żeńskie i Męskie w Łapach** chcąc uczcić 20-lecie Niepodległości zbiorowym czynem harcerskim zadeklarowało 100 par rękawic dla wojska. By zdobyć odpowiednie fundusze na ten cel urządza szereg imprez dochodowych. Jedna z tych imprez „Wesoły Wieczór Harcerski", która odbyła się dn. 13.XII 1938 r. w sali Ogniska K.P.W., dała na ten cel 102 zł.

**Pomnik Niepodległości w Sokołach.** Ponieważ Starosta pow. zwrócił burmistrzowi uwagę na niedbały wygląd wystawionego przed laty pomnika Niepodległości, przeto z braku funduszów miejskich — miejscowe duchowieństwo przyszło z ofiarną patriotyczną pomocą, przez pobudzenie parafian do składek na ten cel. Dzięki temu wkrótce odnowiony pomnik stanie się prawdziwą ozdobą miasteczka.

**Produkcja skórek karakułowych.** Na terenie gminy Szepietowo w maj. prof. Dr. Rogojskiego istnieje hodowla karakułów. Ostatnio zwiedził ją p. Starosta powiatowy — wyrażając podziw i uznanie dla rozwoju tej pięknej placówki gospodarczej w powiecie.

**Zaszczytne uznanie.** Za pracę w L.O.P.P. w powiecie Wysoko-Mazowieckim otrzymali brązowy krzyż zasługi: p. Kulągowski Czesław urzędnik Starostwa.

Odznakę III stopnia L. O. P. P.: p.p. Winogrodzki Albin nauczyciel w Jabłonce Kośc., Błaszczyk Stanisław kier. Mlecz.

w Jabłonce, Mokierów Józef kier. biura prywat, w Czyżewie, Łupiński Stanisław urz. U. W. B., Romanowski Konstanty aptekarz Łapy.

Dyplomami natomiast zostali wyróżnieni:

Zieliński Adam burmistrz w Wys.-Maz., Kaszuba Franciszek sekretarz Z.M. w Wys.-Maz., Waszkiewiczówna Władysława urz. Samorz. w Tykocinie, Mokierów Józef kier. biura P. i P. w Czyżewie, Winogrodzki Albin nauczyciel w Jabłonce Kośc., Błaszczyk Stanisław kier. Spół. Mlecz. w Jabłonce Kośc., Gregoraszuk Gustaw kier. szkoły w Jabłoń Kość., Romanowski Konstanty aptekarz w Łapach, Łapiński Stanisław urz. U. W. B. w Łapach, Krysiewicz Lucjan wójt w Waniewie, Łewko Piotr kier. szkoły w Klukowie, Ks. Czarnowski Teofil proboszcz w Kobylinie-Borzymy, Zieliński Jan sekretarz Z. G. w Kobylinie-Borzymy, Goldsztdjn Falk kupiec w Sokołach, Gincburg Samiel kupiec w Sokołach, Borys Józef — Ciechanowiec, Antoszewicz Konstanty kier. biura P. i P. — Ciechanowiec, Niemyjska Kazimiera, bez zajęcia — Ciechanowiec, Kupsto Zygmunt, Urz. Star. Pow. —Wys.-Maz., Wasilewski Ludwik, Kier. Szkoły—Dąbrówka Kośc., Kruszewski Adolf, Proboszcz—Jabłoń Kośc., Kuberadzki Kazimierz, Właśc. Młyna—Dąbrówka Kośc.

**Szlachta zagrodowa.** Na obszarze powiatu sarneńskiego powstało w ostatnich kilku tygodniach 16 nowych Kół Szlachty Zagrodowej. Nowe Koła liczą ogółem 1231 członków.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu powiatowego Zw. Szlachty Zagrodowej uchwalono rezolucje:

„Stanąć ramię przy ramieniu do dyspozycji Naczelnego Wodza jako żywy pancerz kresów wschodnich

Stać zawsze na straży interesów Państwa Polskiego i dążyć, by kresowy skrawek ziemi, zbroczony potem pracy polskiej i krwią polską zroszony, polskim po wieczne czasy pozostał".

**Karno-Administracyjne echa Pogotowia OPL.** W Starostwie grodzkiem w Krakowie rozpoczęła się seria rozpraw karno-administracyjnych przeciwko właścicielom mieszkań, sklepów, pojazdów mechanicznych i tp. za wykroczenia porządkowe przepisów o. p. l. g. w czasie zarządzonego w listopadzie ub. r. w Krakowie próbnego pogotowia przeciwlotniczego.

**Miesiąc aresztu za robaki w chlebie.** Ciekawy wyrok w sprawie o antysanitarny wypiek pieczywa zapadł w miasteczku Czeladź. Sąd skazał miejscowego piekarza na

jeden miesiąc bezwzględnego aresztu i 100 zł. grzywny wobec stwierdzenia, iż w wypiekanym przezeń chlebie znaleziono robaki.

**Walka z brudem**. W związku z epidemią tyfusu plamistego bawiła w Jędrzejewie i Wodzisławiu (pow. jędrzejowski) specjalna komisja Ministerialna zdrowia, która dokonała inspekcji sanitarnej synagog, domów modlitwy, chederów i sklepów.

W wyniku inspekcji opieczętowano w Wodzisławiu synagogę i 7 domów modlitw, w Jędrzejowie zaś oprócz synagogi 16 domów modlitw oraz chederów. Ponadto opieczętowano kilka sklepów żydowskich oraz niektórym sprzedawcom ogolono wzgl. ostrzyżono brody. Targi w obydwu miastach zawieszono.

W Miechowie opieczętowano synagogę, wszystkie domy modlitw i chedery, 13 sklepów żydowskich, łaźnię (mykwę), dwie piekarnie żydowskie oraz wszystkie lokale organizacyj żydowskich.

Wierzymy że ojcowie miast i osiedli naszego powiatu — nie będą czekali na komisje ministerjalne, ale sami w tym kierunku zaczną energicznie działać.

**Zaszczyt, którego odrzucenie grozi grzywną.**

Według opublikowanej obecnie miarodajnej opinji kierownika sekcji samorządowej partii nar.-socjalistycznej żaden Niemiec, czysty aryjczyk, nie może odmówić przyjęcia bezpłatnego stanowiska honorowego w swej gminie. Odrzucenie takiego stanowiska może być karane grzywną w wysokości do 1000 marek oraz pozbawieniem praw obywatelskich na lat 6. Prawo wyznaczenia urzędu honorowego i wymierzania kary za jego odrzucenie przysługuje burmistrzowi.

Piastowanie urzędu honorowego jest związane z przysięgą na wierność kanclerzowi Hitlerowi i uzależnione jest od wzorowego prowadzenia się i politycznej prawomyślności danego obywatela. Przyjęcie urzędu honorowego zobowiązuje to bezinteresowności, dyskrecji itd. Lekceważenie jednego z tych obowiązków może być również karane grzywną lub pozbawieniem praw obywatelskich.

**Bezprocentowe kasy rolnicze.** Dzięki wielkiej opiece naszego Rządu, a szczególnie trosce premiera gen. Składkowskiego — Państwowy Bank Rolny daje milion złotych na zorganizowanie bezprocentowych kas rolniczych. Kasy te udzielać będą pożyczek rolnikom, pragnącym zająć się drobnym handlem, rzemiosłem itp. Najpierw tego rodzaju kasy powstaną na najgęściej zaludnionych terenach (C. O. P.), po czym akcja tej pomocy finansowej dla rolników, kupców oraz rzemieślników stopniowo rozciągnie się i na inne powiaty w Polsce.

**Stypendia Państw. Banku Rolnego dla uczniów Szkół Rolniczych.** Władze Państwowego Banku Rolnego, postanowiły, w celu uczczenia pamięci Marszałka J. Piłsudskiego, poczynając od roku 1938, przeznaczać rok rocznie z Funduszów Banku 60.000 złotych, które byłyby rozdzielane na stypendia wśród niższych i średnich szkół rolniczych oraz uniwersytetów wiejskich w ten sposób, aby w każdym z tych ośrodków oświaty było przynajmniej jedno. Stypendia z reguły przyznawane są uczniom, pochodzącym z drobnych gospodarstw lub z bezrolnych rodzin wiejskich, którzy zamierzają po ukończeniu szkoły poświęcić się pracy na roli lub w instytucjach z rolnictwem związanych. Pierwszeństwo przy uzyskaniu stypendiów mają uczniowie, pochodzących z gospodarstw, powstałych z parcelacji Banku lub z gospodarstw kredytowanych przez Bank.

Wysokość przyznanych stypendiów wynosi od pół do 7/4 opłat ponoszonych przez uczniów za naukę i utrzymanie w szkole i waha się w granicach od 80 do 300 zł. Celem tworzenia funduszów stypendialnych przy szkołach rolniczych lub powiększenia funduszów już istniejących, Państwowy Bank Rolny zobowiązuje swych stypendystów do zwrócenia szkole, w której uczeń się uczył, 25 proc. pobranych przez siebie sum tytułen stypendium. Stypendysta sam proponuje terminy ratalnej spłaty, będąc ograniczonym jedynie tym, że okres spłaty nie może przekroczyć lat pięciu od chwili ukończenia szkoły.

**Poświęcenie Szkoły w Rosochatem Kościelnem.** Dnia 14 stycznia 1939 r. dokonano poświęcenia Szkoły powszechnej, wybudowanej dzięki inicjatywie i zrozumieniu całego miejscowego społeczeństwa.

W uroczystości tej wziął udział Starosta powiatowy i Inspektor Szkolny.

**Unaradawianie handlu.** (I.K.C.). W związku z akcją unaradawiania handlu kielecka Izba Rolnicza zainicjowała kształcenie pracowników handlu zbożem przez wysłanie kandydatów do odpowiednich placówek w województwach poznańskim i pomorskim.

Zgłoszeni kandydaci, rekrutujący się przeważnie z młodzieży wiejskiej po przeszkoleniu pracować będą głównie we spółdzielniach rolniczo-handlowych w województwie kieleckiem.

**Zainteresowanie młodzieży rolniczej oświatą rolniczą.** Według dotychczas zebranych informacyj z terenu naszego powiatu do szkół męskich i żeńskich rolniczych jednorocznych wyjechało ogółem 39 osób.

Do żeńskiej szkoły rolniczej — 20 osób.
„ męskiej „ „ — 19 „

Według gmin: gm. Sokoły—5 osób, Kowalewszczyzna 2. Dmochy Glinki—3 osoby, Poświętne — 3 osoby, Wys. Maz. —7 osób, Szepietowo—5 osób, Klukowo—4 osoby, Piszczaty —4 osoby, Stelmachowo—3 osoby, Piekuty — 3 osoby.

Niezależnie od tej ilości wyjechały 3 osoby do uniwersytetu w Żernej.

**Ostateczny termin wymiany starych banknotów 20-złotowych.** Przyjmowane są jeszcze do wymiany banknoty 20-złotowe starego typu, koloru szaro-zielonego. Dawne 20-złotówki, wycofane z obiegu, a opatrzone datami emisji 1 marca 1926 roku i 1 września 1929 roku, wymieniane będą jeszcze tylko do 30 czerwca r. b. przez centralę Banku Polskiego.

---

ZOFJA DZIAKOWICZOWA.

# POMOC ZIMOWA

*— Jakub, serwus bracie, kopę lat się nie widzielim!— Głos był młody, rzeźki i serdeczny. Jakub podniósł oczy. A, Józek Domagała... Pamięta go dobrze. Ostatniego lata pracowali razem na szosie. Dobry był kolega, tylko że wcześniej zwolnili go z roboty i jakoś zniknęli sobie z oczu.*

*— No cóż ty gapisz się na mnie i nic nie gadasz?—spytał wesoło Józek.*

*— Głodny jestem — jakby ostatkiem sil, wyrzucił z siebie Jakub i zatoczył się.... Józek chwycił go mocnym ramieniem. Wynędzniała twarz z nienaturalnymi wypiekami, wpadnięte oczy i wyniszczone ubranie Jakuba powiedziały Józkowi znacznie więcej, niż te dwa słowa. Ujął go serdecznie i jakby nie spostrzegając całej nędzy Jakuba, rzucił:*

*— Ja też chętnie sobie podjem! Chodź, pojdziemy do Kowalika. Bigosik — powiadam ci, paluszki lizać! — Tu zrobił wymowny gest i mrugnął żartobliwie. Jakub był oszołomiony. Kelner! dwa razy bigos i fura chleba!*

*— O, ja już nie mogę — sapnął Jakub i pierwszy raz od kilku tygodni uśmiechnął się—tobie, Józek dobrze musi być na świecie—dodał powoli.*

*— Gdybyś tak miał sześcioro ludzi na karku, a od trzech miesięcy był bez pracy — teżbyś tak wyglądał. Na zimę trudno znaleźć robotę, a żyć trzeba. Dzieciaki już półtora miesiąca nie wyglądają na świat, bo nie ma ich w co ogarnąć. W izbie woda po ścianach spływa; wiadomo, suteryna. Zimno cholera, a nie*

*ma czym podpalić, ani co w gębę włożyć. Psiakrew, z takim życiem!... Zaklął siarczyście i splunął w kąt.*

*Znam, bracie, i ja to dobrze—odrzekł Józef. Przecie w zeszłym roku całą zimę nie miałem roboty i gdyby nie pomógł mi wtedy Komitet Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych...*

*— E, bujda te wszystkie Komitety—wtrącił zgryźliwy Jakub.*

*— A korzystałeś kiedy z Pomocy Zimowej?—*

*— Nie, bo nie potrzebowałem. Pierwszy rok taki u mnie nędzny—tłomaczył się Jakub.*

*— No, to co gadasz, jak nie wiesz — oburzył się Józek. Radzę ci nie słuchaj głupiego gadania tych, co nie robiąc nic dla ulżenia doli bezrobotnego i jeszcze krytykują działalność Komitetu Pomocy Zimowej. Mówię ci, że sam brałem zapomogi z tego Komitetu, dostawałem żywność, a nawet odzież. I ty możesz mieć to, tylko rusz się trochę, postaraj. Wczoraj spotkałem Michalika, wiesz tego rudego, akurat niósł ćwiartkę kartofli, kaszę i mąkę, które dostał z Komitetu Pomocy Zimowej. Tak, Jakub—dodał łagodniej, klepiąc towarzysza po kolanie. Wiem, że jak człowiekowi źle, to tumanieje i zatraca zdrowy rozsądek, dając posłuch głupiemu gadaniu ludzkiemu.*

*— Więc ty mówisz, Józek, że ja.... tego.... mogę dostać... tego... i zanieść dzieciakom—jąkał się Jakub, nie wierząc w swoją pomyślność.*

*— A no pewnie! Jeżeli tylko papiery masz w porządku i rejestrowałeś się...*

*— Tak, tak, a jakże!*

*— No, to syp bracie!*

*Zresztą, gdybyś miał jakie trudności w Komitecie, to wal do starosty, on zawsze wszystkich cierpliwie, a szczerze wysłucha i życzliwie sprawą się zajmie. Już nie jednemu pomógł.*

*Jeszcze dziś zdążysz wszystko załatwić! Na mnie też już czas.—Wstali i prędko wyszli na ulicę. Jakub ścisnął serdecznie i mocno dłoń Józka.*

*— Bóg zapłać za serce i dobrą radę.*

*— Nie ma za co—odrzekł Józek—a to weź ode mnie; czym kieszeń bogata — dodał Józek, wsuwając nieśmiało Jakubowi w rękę trzy złote. Oddasz, jak będziesz miał. Bywaj!*

*I patrzył za znikającym w tłumie Jakubem, któremu nadzieja lepszego jutra jakowąś energję i siłę wlata w członki. Szedł mocnym krokiem, wyprostowany — nie ten sam człowiek, co przed godziną!...*

* * *

*— Skądże to wszystko?—Jakub? Skądże to? — pytała niecierpliwie Weronika, podczas, gdy Jakub z tryumfującą miną wydobywał prowianty.*

*— No, a skądże ty myślisz, Mamuśka?—odrzekł wesoło.*

*— No?*

*— Z Powiatowego Komitetu Pomocy Zimowej! Tak, We-*

*ronka, już nie będzie nam źle! Jutro jeszcze pójdę po resztę kartofli i węgiel. A na święta dostaniemy swoją drogą! Jeszcze pani z Komitetu powiedziała jakiejś drugiej, żeby dzieciakami naszymi się zajęła. Ona tu przyjdzie. Dzieciaki dostaną buty, ubranka i będą chodziły na...— zamilkł na chwilę— aha, na dożywianie. Tak mówiła.—*

*Weronka promieniała... Nie orientowała się jeszcze dobrze we wszystkim, lecz instyktem kobiecym wyczuwała, że dobroci ludzkiej, sercom współczującym zawdzięczać będą łyżkę strawy i ciepło ich nędznej izdebki.*

*— Niech im Bóg stokrotnie zapłaci—wyszeptała gorąco.*

---

*Takich Jakubów w Polsce jest, niestety, tysiące. I gdyby nie pomoc, w najcięższym okresie roku Obywatelskich Komitetów Pomocy Zimowej Bezrobotnym—nędza naszych współbraci, pozbawionych możności zarobkowania, byłaby wprost tragiczna. Zwłaszcza w większych ośrodkach przemysłu jak: Śląsku, w Małopolsce, Warszawie, Łodzi, Częstochowie i wielu innych, gdzie w zimie bezrobotnych liczy się na dziesiątki tysięcy — Pomoc Zimowa jest palącą koniecznością.*

*Jakkolwiek bezrobocie na terenie naszego powiatu nie osiąga takich rozmiarów, jak we wspomnianych ośrodkach, nie uważajmy się za zwolnionych od obowiązku świadczeń na rzecz Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, lecz chętnie, z ofiarnym sercem składajmy datki na pomoc dla najbiedniejszych braci, boć przecie i Chrystus Pan powiedział: — Głodnego nakarmić, spragnionego napoić, nagiego przyodziać.*

*W Wysokiem Mazowieckiem istnieje również Powiatowy Komitet Pomocy Bezrobotnym, który zajmuje się zbiórką pieniędzy, zboża, ziemniaków, drzewa i innych artykułów.*

*Wszelkie ofiary pieniężne wpłacać należy na konto Pow. Kom. Pom. Zim. Nr. 30 w Kom. Kasie Oszcz. pow. Wysoko-Mazowieckiego, ofiary zaś w naturze w najbliższej gminie, lub w Komitecie Powiatowym (Gmach Starostwa).*

---

Powiatowy Związek Samorządowy w Wysokiem-Mazowieckiem zamierza w lecie 1939 r. przystąpić do budowy własnego gmachu na pomieszczenie biur urzędów powiatowych.

W związku z tym zwracamy się obecnie do rolników powiatu z gorącym apelem o poparcie tej akcji przez przywiezienie na budowę po 1 furze kamieni.

Ofiary te będą dowodem nie tylko materialnego, ale i moralnego poparcia przez ludność omawianej akcji Władz Powiatowych. **Nazwiska ofiarodawców zostaną umieszczone w złotej księdze pamiątkowej powiatu.**

Oczekujemy w tej sprawie szlachetnej rywalizacji.

---

CENY OGŁOSZEŃ: cała strona 40 zł., pół strony 25 zł., $^1/_4$ strony 15 zł.
drobne ogłoszenie do 25 słów 2 zł.

WYDAWCA: **T-wo Przyjaciół m. Wysokiego-Mazowieckiego.**
REDAKTOR: **Dr. Witold Kulesza**

Adres Redakcji i Administracji: Wys.-Mazow., ul. Jagiellońska 4.

Druk. „Lechia" Białystok, Ryn. Kościuszki 15, tel. 6-11.